

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Generał Porucznik Rychter z Peter-
sburga, a JW. Radca Stanu, Dyrektor Jene-
ralny Poczty i Policji Sumiński z Włoch,
wrócili do Warszawy.

J.P. Alfons Kropiwnicki, postanowieniem
Rady Adminis: Król: z dnia 5 b. m. mianowa-
nym został Budowniczym w całem Królestwie.

Ogromne śniegi spadłe w okolicach Kra-
kowa i nagle stopniałe, stały się przyczyną
znacznego wetrwania wody na rzekach. Most
na Nowej Wiśle pod Krakowem został zer-
wany. Wisła pod Warszawą przybrała na
kółtora łokcia, lecz wczoraj zaczęła opadać.

Ostatnia Kwadra Jutro o godz: 7 mia 59 ra-
no. — Zimna bywa rano od 2 do 3 stopni.

Wyiątek z Listu pisanego z Krzemieńca
dnia 2 Grudnia r. b. do iednego z iutejszych
Księgarzy — «Wczytałem w Dzienniku War-
sawskim mi się zdaie w Nrze 41m, wiadomość o
projekcie przekładania na francuzki język Tal-
mudu Babilońskiego, który to projekt utwo-
rzono w Warszawie i tamże ma być przy-
prowadzony do skutku. Cieszy mnie bardzo
ta myśl szczęśliwa i życzę aby pomyślnie wy-
konana była. Dzię tylko w tem miejscu mo-
ją uwagę, iż lepiej i pożyteczniej byłoby
dla nas, aby godni Mężowie którzy się po-
święcają dobrowolnie tej znuonej i długiej
pracy, nie w francuzkim ale w polskim je-
zyku przekład swój wydali. Odległa potę-
mność z wdzięcznością i uwielbieniem wspo-

minalaby ich imiona, i cudzoziemiec nawet
z głębszem uszanowaniem oddawałby hold ich
pamięci i prawdziwej zasłudze; bo kto kocha
kraj swój ten i język jego szanuje, kształci i
upowszechnia, a kto czyni to oboje, ten w każ-
dym narodzie wzbudza cześć i do naśladowa-
nia zapala. Takie są moje myśli względem
tego projektu, i dobrze byłoby abyś raczył co-
kolwiek w tej materji napisać i umieścić to
w jakim piśmie periodycznem. Byłbym za-
wsze wdzięcznym zato. Druga myśl przy-
szła mi także do głowy, którą podobnie ży-
czylbym w tenże sposób co i pierwszą ogło-
sić. Wiemy z dzieiów własnych, że Rodacy
nasi w języku Rzymian wiele dzieł wybor-
nych zostawili, których przekład dobry, zna-
cznie mógłby zubożać naszą Literaturę. Ta-
kim wyborem i nieoszacowanym dziełem jest
praca naszego Kopernika, szczególnież *De
Revolutionibus orbium celestium*, o którym
to dziele gruntowną napisał rozprawę uczony
Jan Sniadecki. Lecz życzęby należało aby
tenże Mąż szanowny zająć się raczył przekła-
dem tegoż dzieła na polski język z textem
łacińskim obok, bo ten tylko godnie przed-
żyć go może, kto go prawie w geniuszu do-
ścignął. Piękna byłaby to pamiątka dla na-
szego narodu, a znajomość dzieł nieśmier-
telnego rodaka bardziejby się upowszechni-
ła. — B. W.

Dnia 19 b. m. pochowano zwłoki ś. p. Mi-
chała Krasuskiego Młodzieńca, Ucznia Bo-

wiktu XX. Piarów z Żoliborza. Ten młodzieniec pełen talentów, zostawił żal dotkliwy w sercach rodziców, krewnych, nauczycieli i swoich współkolegów.

Fr. Hra: *Skarbek* przerobiwszy w języku francuz: dzieło swoje podług nowego planu o *Gospodarstwie narodowem*, oddał je pod sąd Instytutu Francuz: i otrzymał doniesienie, iż *Akademija Paryzka umiejętności* przyjęła to dzieło i wyznaczyła z grona swoiego PP. Baronów *Fourieri* i *Coquebert Montbrét*, do zdania o niem sprawy. Życzycyby należało aby autor przyspieszając wydanie francuzkie, niezaniebdał wydania w języku ojczystym.

Arykuł nadesłany. — Gdy w iednem z pism wyszłych w z: Wtorek, umieszczono ubolewanie amatorów, że *J. Panna Agnieszka Palczewska*, chociaż była wafszu, iednak nieukazała się w Komedji *Nieprzyjaciele stanu małżeńskiego*, a przeto niezaspokoiła ciekawości zgromadzonych słuchaczów, pragnących widzieć w Komedji tę Aktorkę wracającą z *Paryża*; mam zaszczyt zapewnić że *J. Panna Agnieszka Palczewska*, tegoż dnia i w tejże Komedji grała główną rolę, oczem ia najistotniej iestem przekonany, gdyż iak zwykle odbywałem mój obowiązek witak zwanej loży suflerskiej. — *J. P. Suller Tea: Nar: NOWOSCI ZAGRANICZNE.*

W Paryżu przez telegraf odebrano z *Hiszpanji* przez *Baionę* niepomyślne wiadomości o interesach *Portugalskich*. — *Egipcjanie* bawiący teraz w *Paryżu*, niedawno zwiędzali pola *Elizejskie* iadąc na ślicznych *Arabskich* Koniach, mnóstwo ludzi a szczególnie chłopców biegło przy nich, iakby przyiakiem widowisku, co tymże *Egipcjanom* bardzo się podobalo. — *Cesarsko-Rossyjski Jemoral picchoty Żonimi*, przybył do *Paryża*.

— Jeden z właścicieli ziemskich we *Francji* testamentem zapisał niedawno cały swój majątek zakonowi *Trapistów*, z warunkiem aby zakonników ośiadło w jego dobrach. — *Oficerowie Bawarscy*, którzy niedawno udali się do *Grecji*, donoszą z *Zante* d. 10 z. m. iż szczęśliwie przybyli do *Napoli di Romagna*, gdzie ich rząd *Grecki* przyjął najuprzejmiej. Ci oficerowie zapewniają, że *Grecy* ciągle okazują stałość umysłu, i woleliby raczej zginąć niż poddać się pod iarzmo tureckie. *Działania Ibrahima Baszy*, mają być już na schyłku. — Odebrane wiadomości z *Stambułu* donoszą między innymi, że tam od 21 Października do 16 Listo: stracono do 10,000 gorliwych Turków. — Niektóre gazety Londyńskie twierdzą, że rząd Angielski domagać się będzie aby wojsko Francuzkie zupełnie ustąpiło z *Hiszpanji*; interessa na zachodzie w takim zaczynają być stanie, że może Anglja przynuszoną będzie prowadzić wojnę. — Jedna z gazet Angielskich zapewnia, iż odebrała z dobrych źródeł wiadomość, że *Ministrowie Anglii* w pierwszym tygodniu po świętach *Bożego Narodzenia* przełożą *Parlamentowi* projekt, względem prawa zbożowego. — W iednym ogródku na zrobienie studni, wznaczej głębokości ziemi ujrzał garnek obwiązany skórą pełen radości, nie niemówiąc o tem nawet żonie, troskliwie okrywa ów dół, biegnie do sąsiada i targuie przyległy ogród; sąsiad chętnie na to przystaie, następnie zgoda; ale radość zamieniła się w smutek, bo nabywca chce zapłacić za ogród gdy dobywa znalezionej garnka (do którego zaraz niezajrzał) znalazł nie spodziewane pieniądze, lecz trociny. Oto skutek zawczesnych nadziei!

Donoszą z *Włoch* że w *Nicy* dawano świętne festyny dla *Króla* i *Królowej Sardyńskich*.

Jedna uczta dana przez tamecznych żeglarzy składała się z wyścigu okrętów z rybołówstwa. Cały połów ryb zaniesiono do wystawionego namiotu Królewskiego; między złowionemi rybami znajdował się umyślnie włożony ślimak ogromny, gdy otworzono jego skorupę, ukazał się piękny *amorék* ozdobiony kosztownymi kamieniami. Pierwszy Konsul Pan Ratti wziął chłopczyne za rękę, zaprowadził do Króla i rzekł: «oto jest amor obrońca naszych brzegów morskich, który dobrowolnie dał się złowić aby się oddał w opiekę Króla naszego». Dziecko wyobrażające *amorka* było synem tegoż Konsula. — Mocą dekrety Króla *Sardyńskiego* postanowiono w *Genui* Komisją, która się trudnić będzie dozorem wszystkich domów tego miasta. Dnia 27 z. m. powstał w *Genui* nagły wichur, który zrzadza zwykle w tamecznym porcie znaczne szkody, szczęściem że tym razem spostrzegli się zawczasu żeglarze przez nagłe spadnięcie barometru, co było powodem że nawałnica niezrobiła znacznej szkody. — Wiadomości z *Ameryki północnej* zapewniają, że w *Kolumbji* i w *Peru* zajdą bardzo ważne zmiany. Generał *Páez* teraz gra znaczącą rolę. Zda się że *Boliwar* będzie ogłoszony Jeneralnym Dyktatorem, uśmierzył on spisek przeciw niemuż ułożony, uwięził wiele osób i ogłosił rozmaite urzędzenia; iednak nie jest pewny czy te urzędzenia ustalą spokojność. — Słychać że we wszystkich państwach *Włoskich* mają być skasowane *Loterie* wszelkiego rodzaju. — W państwach *Austrjackich* ciągle puszczane są na *Loterję* domy, obszerne dobra, rekodzielnie, kosztowne sprzęty i t. p. — Cena wina znowu spadła w prowincjach *nadrenskich*. — Deszcze we *Włoszech* wciągnął z sobą padły ulewnie przez dni kilka, przezco rzeki znacznie weszły.

Słoń *Baba*, który nieproszony przedłużył swój pobyt w *Frankforcie*, gdyż żadną miarą nie chciał wnieść do swojej klatki, mimo starań właściciela przez cały miesiąc łóżnych, pragnieniem nakoniec został zmuszonym wejść do niej, i udać się w drogę. Gdy dawniej mocą dokazał tego chciano, tak pokaleczył 2 swoich dozorców, iż musieli pozostać w szpitalu. Właściciel przez pobyt przedłużony w takim był kłopotcie, iż ostatnie 14 dni miasto opłacało kosztą jego pobytu. — Eleganci *Paryzcy* szczególniejszą teraz naśladiują modę; do wieczornego ubioru, zamiast zegarka, mają zawieszoną na misternym łańcuszku, małą złotą krucicę! — Sławna *Spiewaczka włoska Pani Pasta* opuściwszy *Paryż*, już wystąpiła na Królewskim teatrze w *Neapolu*, lecz przy pierwszym wstępie tak była zmieszana i lękliwa, że ledwo zdołała śpiewać; słuchacze zdziwieni już mniemali że głos utraciła, przyjaciele tej artystki po ukończeniu pierwszej arji, rozpoczęli huczne oklaski, co ją ośmieliło i reszte opery udobliła całą mocą swego talentu. — Młody *Słósarczyk* w *Florencji* dla tego chciał odebrać sobie życie przez zażycie arszeniku, że w jego obecności piękna *Panienska* oświadczyła iż jego rywal *Perukarczyk* ma piękniejsze oczy; szczęściem taż *Panienska* dowiedziała się o rozpacz *Słósarczyka*, przybiega, gdy właśnie miał przy ustach filiżankę z trucizną, oświadcza że chociaż *Perukarczyk* ma piękniejsze oczy, ale *Słósarczyk* nierównie piękniejszego usta, co go uspokoiło, stłukł filiżankę, lecz postanowił opuścić na zawsze tę, która w jego oczach nieostrzegła wżiemności. — **DONIESIENIA.**

Urząd Muncyjalny M. S. Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej iż w d. 22 o godzinie 10 zaana przy ulicy *Martensztadt* pod Nr 2651, Materjały z rozebranego Muru tejże *Possejji* niebezpieczeństwem grożącemu pozostałe, przez *Delegowa-*

nych UU. Galle Budowniczego Miasta i Inspektora Peticji Wydziału I, przez publiczną licytację sprzedane zostaną, więcej dającym; wzywa mających chęć nabycia takowych, ażeby w miejscu i czasie oznaczonym stawili się i zadania swe zadeklarowali. — W Warszawie d. 16 Grudnia 1826. — Wice Prezydent Lu b a w i d z k i. Za Sekretarza Jnego Wiernicki.

W dniu 18 b. m. wieczorem w przebiegu od rogatka Wolskich do Belwederu i zamtąd pod Króla Zygmunta Krakowskiem Przedmieściem, wypadła z Bryczki tekturowa teka z papierami familijnemi, które oprócz Właścicielowi, nikomu przydatne być niemoga, nadto znajduje się w niej 2 stare puljaresy i taryffa Celną czerwono oprawna i t. d. Znalazca, oprócz w dzięczności, talarów 3 odbierze nagrody za oddaniem teki tejże lub doniesieniem o niej pod Nr 529 przy ulicy Poławale na 2 piętrze.

W drodze między Warszawą a Łowiczem zgubiona została Paczka papierow z Oryginałnym zapewnem Jana Bielskiego Bziedzica Dóbr Wiechucie w Obwodzie Sieradzkim przeciwko Prokuratorji Jeneralnej, z innemi teżże Sprawy tyżżąciami się papierami i dwoma do Sieradza adressowanemi listami. Znalazca raczy oddać takowe wyżej wymienionemu W. Bielskiemu Dziedzicowi Wiechucie pod Sieradzem, lub W. Mecenasowi Szredzińskiemu w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 589 zamieszkałemu, a otrzyma nagrodę.

Jdącemu ze Sto Krzyskiej ulicy, Krakowskiem Przedmieściem, Kozia ulica do Prymasowskiego Pałacu, zginęła Obrączka złota z napisem wewnątrz „Mon Dieu benissez nous.“ Znalazca zechce oddać do Drukarni Kurjera, gdzie odbierze za znalezione wartość Obrączki, to jest zł. 27.

Niżej podpisany donosi Szano: Publicznosci, iż Ryby sprowadzone z Krakowa do Warszawy pod plac PP. Sakramentek na sprzedaż, już wyprzedal.

Michał Gołęberski.

Fortepjan więcej jak pół szosty oktawy na paleczkach, do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Potkańskich u Orgarmistrza Domagalskiego.

Podaje się do Publicznej wiadomości, iż Aukcja na efekta jako to: Łuzko, Stoly, Krzesła, Kantorki, Szafy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Bednarskiej w Domu pod Nr 2672 w dniu 22 b. m. i r. o godzinie 10 rana zagotowe pieniadze więcej dającemu odbędzie się. — Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

W zeszlą Niedziele przedpołudniem wychodząc z Kościoła OO. Kapucynów zgubiona została od zegar-

ka Pieczętka złota z krwawnikiem obracającym się na jednej stronie z herbem podwójnym, na drugiej z cyfrą F. H. wyróżniete. Uprasza się znalascy o oddanie do Hotelu Angielskiego na drugie piętro, za nagrodą dukata.

Podpisany ma zaszczyt donieść Przek: Publicznosci iż iak corocznie na Święta Bożego Narodzenia będzie miał do sprzedania Struclę postne z najprzejedniejszej mąki montowej od zlp: 2 do 9, oraz i maślane z rodzynkami i migdałami od zlp. 2 do 12, za których dobroci gatunek zaręcza. Sprzedane zaś będą iedyne w mieszkaniu jego przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 476 lit: B. — J. C. Mości Nadworny Piekarz. — Bogumily Bauer.

Trzy Pokoje na pierwszym piętrze przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2689 do najęcia każdego czasu.

Cwjerć Losu do 5tej klasy 30 L. K. Nr 26,466, zgubiona została; wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi wyłaconą zostanie.

Podpisany ma zaszczyt polecieć się Szano: Publicznosci, iż na nadchodzące S. Bożego Narodzenia można dostać u niego Struclę maślanych iako też i wędnych, za cene pomierną za których dobroć i galsunek ręczy, oraz i obstałowac każdego czasu. Mieszkanie moie przy ulicy Jeznickiej obok Rynku Starego Miasta pod Nr 71. — L. Cwikiel M. Piekarski.

Nadszedł transport Kawjoru Astrachańskiego świeżego przy ulicy Krakowskiej Przed: obok Kościoła dawniej zwanego PP. Bernadynek, w handlu Rossyjskim.

D. O l i c k i.

Dnia 2 Grudnia r. b. o godzinie 8 rana zginęła Wyzliczka mloda 7 miesięcy mająca kasztanowata, włos krótki delikatny pod zrytą i piersiami biała, uszy wielkie, morda wielka grubo pociągła, łapy duże, przednie łapki od kolan białe, na zadnich łapkach, ma ostrogi, ogon miernie amputowany. Uprasza się aby ten kto ją mieć może raczył się zgłosić pod Nr 2659 przy ulicy Marjensztadt za co odbierze szowitą nagrodę i najczulsze podziękowanie.

W d. 19 b. m. zginął Pies wyżej przeszło rok mający łeb kasztanowaty, z kresą białą wąską od przodu. Iste kasztanowata duża naksztalt siodła na grzbiecie, ogon kasztanowaty na końcu biały, i nogi białe. Kto go odprowadzi lub da wiadomość gdzie się znajduje, pod Nr 565 na przeciw Arsenalu przy ulicy Długiej, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Teatr. Dziś Tragedja Smierś Rolli.